

Fragment relacji świadka historii



MARIAN CZECHOWSKI

ur. 1925, Rożniatów



Zakres terytorialny i czasowy	Rożniatów, 1941
--------------------------------------	-----------------

Bezkrólewie w Rożniatowie w 1941 roku

Rosjanie uciekli w popłochu. Nie było żadnych walk. Został tylko jeden żołnierz na koniu. U nas w Rożniatowie były dwa sklepy główne, spółdzielcze. Ten Rosjanin, który został, rozkazał, by towar rozdawać ludziom za darmo. Na dalszej ulicy była hurtownia monopolowa. Tam dwóch mężczyzn wynosiło skrzynie z wódką. Tłukli butelki i wylewali wódkę do rowu. Żołnierz jeździł na koniu i wszystko kontrolował. Do sklepu, gdzie darmo dawali towar, przyszli wszyscy, nawet z pobliskich wiosek. To działo się jakieś sto pięćdziesiąt metrów od miejsca, gdzie mieszkaliśmy. Ojciec nie pozwolił nam na to patrzeć. Ale my i tak ze strychu obserwowaliśmy całą sytuację. Widzieliśmy cwaniaków, którzy nie pchali się, tylko czekali z boku. Gdy ktoś wyszedł ze sklepu, odbierali mu towar. Ofiarami były przeważnie kobiety. Jeden przytrzymał, drugi odbierał. Gdy wojskowy na koniu zobaczył taką sytuację, wyjął pistolet i rozprawił się z nimi.

Data utworzenia	5 lipca 2019, Przerzeczyn-Zdrój
Rozmawiał/a	Julia Wolak, Natalia Wilczewska, Wiktoria Skarbek
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami